



OKRĘGOWA IZBA PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH W SŁUPSKU

76-200 SŁUPSK ul. Poniatowskiego 4 NIP 839 196 85 71 tel. (59) 842 78 63
NUMER KONTA: PKO I O/Słupsk 90 1020 4649 0000 7202 0003 1898 fax (59) 727 34 60

L. Dz. 282/2025

Słupsk, dnia 06.03.2025 r.

**Pani
Mariola Łodzińska
Prezes
Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych
w Warszawie**

*Dotyczy pisma:
NIPiP-NRPiP-DM.0023.18.2025.MK
z dn. 03.03.2025 r.*

Szanowna Pani Prezes,

Okręgowa Rada Pielęgniarek i Położnych w Słupsku z dużym zaniepokojeniem zapoznała się z decyzją Ministerstwa Zdrowia o nieuwzględnieniu kluczowych uwag zgłoszonych przez Naczelną Radę Pielęgniarek i Położnych do projektu zmiany ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, w szczególności uwag nr 195 i 196. Uważamy, że pominięcie argumentów i propozycji Naczelnej Rady w tych punktach jest nie tylko niezrozumiałe, ale i potencjalnie szkodliwe dla rozwoju i jakości Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz systemu kształcenia pielęgniarek i położnych.

W odniesieniu do uwagi nr 195, dotyczącej art. 1 pkt 28 (dodanie art. 38a ust. 3 pkt 4) – brak uwzględnienia Okręgowych Izb Pielęgniarek i Położnych jako organizatorów kursów:

Zdecydowanie **nie zgadzamy się** z decyzją o nieuwzględnieniu Okręgowych Izb Pielęgniarek i Położnych jako podmiotów uprawnionych do prowadzenia kursów, o których mowa w projektowanym art. 38a ust. 1 i 2. Argumentacja Ministerstwa Zdrowia w tym zakresie pozostaje dla nas niejasna i pozbawiona merytorycznego uzasadnienia. Pragniemy podkreślić, że Okręgowe Izby Pielęgniarek i Położnych, działając na mocy ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, są **ustawowo powołane do organizacji kształcenia podyplomowego** pielęgniarek i położnych. Posiadamy wieloletnie doświadczenie w organizacji i realizacji specjalizacji oraz kursów kwalifikacyjnych, w tym kursów z dziedzin kluczowych dla ratownictwa medycznego, takich jak pielęgniarstwo ratunkowe, anestezjologiczne i intensywnej opieki, chirurgiczne, kardiologiczne i pediatryczne.

Wykluczenie Okręgowych Izb z katalogu podmiotów uprawnionych do prowadzenia kursów jest **nieracjonalne i niekorzystne** z kilku powodów:

- **Posiadamy infrastrukturę i kadre dydaktyczną:** Izby dysponują infrastrukturą szkoleniową oraz współpracują z wykwalifikowaną kadrą dydaktyczną, w tym specjalistami z różnych dziedzin pielęgniarstwa i medycyny ratunkowej. Jesteśmy przygotowani do efektywnego i profesjonalnego prowadzenia tego typu kursów na terenie całego kraju, w tym także w regionie słupskim.
- **Dostępność kształcenia na poziomie lokalnym:** Okręgowe Izby działają lokalnie, co umożliwia łatwiejszy dostęp do kształcenia dla pielęgniarek i położnych w danym regionie, w tym w Słupsku i okolicach. Ułatwia to organizację kursów, redukuje koszty dojazdu i zwiększa dostępność edukacji podyplomowej dla personelu pielęgniarstwa.
- **Znajomość lokalnych potrzeb:** Okręgowe Izby doskonale znają specyfikę i potrzeby lokalnego rynku pracy w ochronie zdrowia oraz potrzeby edukacyjne pielęgniarek i położnych w regionie. Jesteśmy w stanie elastycznie reagować na te potrzeby i dostosowywać ofertę kursów do regionalnych wymagań systemu ratownictwa medycznego.
- **Spójność systemu kształcenia:** Włączenie Izb do systemu organizatorów kursów byłoby spójne z ogólnym systemem kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych w Polsce i wzmocniłoby rolę samorządu zawodowego w tym procesie.

Uważamy, że **brak włączenia okręgowych izb pielęgniarek i położnych do grona organizatorów kursów jest błędem merytorycznym i legislacyjnym**, który może ograniczyć dostępność i jakość kształcenia w zakresie ratownictwa medycznego dla pielęgniarek i położnych. Apelujemy o ponowne rozważenie tej kwestii i uwzględnienie uwag Naczelnej Rady.

W odniesieniu do uwagi nr 196, dotyczącej art. 1 pkt 28 (dodanie art. 38a ust. 6) – brak obligatoryjnego finansowania kursów przez dysponenta jednostki:

Również **wyrażamy dezaprobatę** wobec nieuwzględnienia propozycji dotyczącej obligatoryjnego finansowania kosztów kursów przez dysponenta jednostki, w której zatrudniony jest lekarz lub pielęgniarka. Argumentacja Ministerstwa, odwołująca się do analogicznych rozwiązań w zakresie kształcenia podyplomowego, w naszej ocenie **nie jest adekwatna** w kontekście specyfiki kursów w ratownictwie medycznym i charakteru pracy w systemie PRM.

Uważamy, że **obowiązek finansowania kursów przez pracodawcę jest kluczowy** z następujących powodów:

- **Profesjonalny rozwój i podnoszenie kwalifikacji personelu:** Kursy te są niezbędne do podnoszenia kwalifikacji lekarzy i pielęgniarek systemu, co bezpośrednio przekłada się na jakość i bezpieczeństwo świadczeń zdrowotnych udzielanych w ramach PRM. Finansowanie tych kursów przez pracodawcę jest inwestycją w rozwój profesjonalny personelu i w podnoszenie standardów opieki.

- **Obowiązek ustawowy a koszty:** Ustawa nakłada na lekarzy i pielęgniarki systemu obowiązek ukończenia kursów. Logicznym i sprawiedliwym rozwiązaniem jest, aby koszty realizacji tego ustawowego obowiązku ponosił podmiot, który korzysta z pracy wykwalifikowanego personelu, czyli dysponent jednostki systemu PRM. Przerzucanie kosztów na samych pracowników jest nie tylko niesprawiedliwe, ale i może stanowić barierę w dostępie do tych szkoleń dla wielu pielęgniarek i położnych, szczególnie w regionach o niższych zarobkach, takich jak nasz region śląski.
- **Odpowiedzialność pracodawcy za jakość usług:** Pracodawca, zatrudniając personel w systemie PRM, ponosi odpowiedzialność za zapewnienie odpowiednio wykwalifikowanej kadry. Finansowanie kursów jest elementem tej odpowiedzialności i gwarantuje, że pracownicy systemu PRM będą posiadać aktualną wiedzę i umiejętności niezbędne do ratowania życia i zdrowia pacjentów.
- **Zapewnienie ciągłości i dostępności systemu PRM:** Brak obligatoryjnego finansowania kursów przez pracodawców może skutkować mniejszym zainteresowaniem pracowników udziałem w tych szkoleniach, co w dłuższej perspektywie może prowadzić do niedoboru wykwalifikowanej kadry w systemie PRM i osłabienia jego funkcjonowania.

Uważamy, że **brak obligatoryjnego finansowania kursów przez dysponentów jednostek jest krokiem w złym kierunku**, który może negatywnie wpłynąć na jakość kadr i efektywność działania Państwowego Ratownictwa Medycznego. Ponownie apelujemy o ponowne rozważenie tej kwestii i uwzględnienie uwagi Naczelnej Rady.

Wyrażamy nadzieję, że posłowie w ramach rozpoczętego procesu legislacyjnego ponownie pochylią się nad argumentami Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych i dokonają korekty projektu ustawy, uwzględniając nasze uwagi, mając na uwadze dobro pacjentów i profesjonalny rozwój pielęgniarek i położnych w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Z poważaniem

**Przewodniczący
Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych
w Śląsku**